

Sygn. akt I C 478/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2021 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Marek Jasiński

po rozpoznaniu 26 listopada 2021 r. w G.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. G. kwotę 8 000 zł (osiem tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 14 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. koszty procesu stosunkowo rozdziela pomiędzy stronami przy ustaleniu, że powód przegrał proces w 66% (sześćdziesięciu sześciu procent) a pozwany w 34% (trzydziestu czterech procent), pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 478/18

UZASADNIENIE

Powód K. G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na swoją rzecz kwoty 23.384,51 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty, jako odszkodowania za szkodę w pojeździe. Wniósł także o obciążenie strony pozwanej kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w następstwie zdarzenia komunikacyjnego z dnia 18 stycznia 2015 r., za które odpowiedzialność – jako ubezpieczyciel w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawcy szkody – ponosi (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W., uszkodzeniu uległ pojazd należący do M. G., poprzedniczki prawnej powoda. Strona pozwana wypłaciła jedynie odszkodowanie w wysokości 2.453,85zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Odszkodowanie to zostało wypłacone na rzecz przedsiębiorcy prowadzącego działalność wynajmu aut P.H.U. (...). Powód wyjaśnił też, że dochodzone w niniejszym procesie wierzytelności przysługują mu w wyniku nabycia spadku po zmarłej matce M. G..

W sprzeciwie od wydanego w niniejszej sprawie dnia 28 września 2018 r. nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, pozwany zanegował legitymację czynną powoda, a także wysokość dochodzonego przez K. G. roszczenia, oraz wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

18 stycznia 2015 r., na skutek kolizji spowodowanej przez sprawcę prowadzącego pojazd objęty ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zapewnianą przez pozwanego, uszkodzeniu uległ stanowiący własność M. G. pojazd marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

/bezsporne, oświadczenie z notatką i dokumentacją fotograficzną - k. 21-41/

Tytułem odszkodowania pozwany przyznał i wypłacił w sumie kwotę 2.453,85 zł na rzecz przedsiębiorcy wynajmującego M. G. pojazd zastępczy P.H.U. (...).

/dowody: pismo z 6 marca 2017 r. - k. 14, 17, pismo z 15 marca 2017 r. - k. 15, pismo z 14 kwietnia 2017 r. - k. 18-20 /

M. G. na sfinansowanie zakupu samochodu marki N. (...) zawarła umowę kredytu z bankiem (...) Spółka Akcyjną z siedzibą w K., którego następcą prawnym jest (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

30 czerwca 2015 r., na podstawie aktu poświadczenia dziedziczenia repertorium (...) powód wstąpił w ogół praw i obowiązków zmarłej matki M. G. w wyniku nabycia spadku. Umową z 28 lipca 2017 r. (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zbył na rzecz powoda wierzytelność przysługującą mu w stosunku do pozwanego z tytułu szkody z 18 stycznia 2015 r.

/dowody: umowa przelewu wierzytelności - k. 55-56; akt poświadczenia dziedziczenia – k. 49-51, umowa kredytu - k. 52-54/

Przed zdarzeniem z 18 stycznia 2015 r. pojazd co do zasady nie uczestniczył w innych kolizjach. Zadrapania karoserii na zderzaku powstały przed 18 stycznia 2015 r. Powód we własnym zakresie, dwa lata po kolizji naprawił auto wraz z pomocą znajomego mechanika metodą chałupniczą, do naprawy użył nieoryginalnych części, najtańszych zamienników, w tym części używanych.

/dowód: przesłuchanie powoda K. G. k. 157/

Uwzględniając części oryginalne, koszt naprawy pojazdu wyniósł 22.993,36 złotych brutto. Do wyliczenia przyjęto wyłącznie ceny części oryginalnych z dostępnych w autoryzowanych stacjach obsługi w styczniu 2015 r. Stawka za roboczno godziny blacharsko – lakiernicze jaka występowała w tym okresie na terenie T. i okolic wynosi 150 złotych netto. Koszt takiej naprawy pojazdu stanowi prawie dwukrotność wartości rynkowej pojazdu.

Koszt naprawy pojazdu przy użyciu części alternatywnych, tańszych zamienników wynosi 13.086,67 zł brutto. Do wyliczenia uwzględniono najtańsze zamienniki i realną stawkę godziny blacharsko –lakierniczej w wysokości 100 zł netto.

Wartość rynkowa pojazdu sprzed zdarzenia wynosiła 12.000 zł, zaś wartość pojazdu uszkodzonego wynosiła 4.000 zł. Wartości te zostały wyliczone na podstawie (...) na dzień 18 stycznia 2015 r.

/dowody: opinia biegłego k. 189-212; uzupełniająca opinia biegłego k. 235/

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zaoferowanych przez strony dowodów w postaci korespondencji stron, kalkulacji, a przede wszystkim, opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej.

Sąd za wiarygodne dowody uznał złożone do akt dokumenty prywatne. Ich autentyczność nie była w toku procesu kwestionowana, nie budziła również wątpliwości Sądu. Sąd uznał więc je za wiarygodne dowody na to, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia objęte ich treścią.

Sąd uznał też za wiarygodne przesłuchanie powoda K. G. w zakresie przebiegu zdarzenia z 18 stycznia 2015 r., dokonanych przez niego napraw po zaistniałej kolizji oraz całej historii technicznej pojazdu, ponieważ były spójne,

logiczne i korespondowały z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie, wobec czego Sąd również nie znalazł podstaw by odmówić im przymiotu wiarygodności.

Głównym dowodem w sprawie była opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, jakości i kosztów napraw powypadkowych w ruchu drogowym oraz szkód związanych z eksploatacją pojazdów i wyceny wartości pojazdów samochodowych K. T., która w ocenie Sądu, w sposób wyczerpujący odpowiada na zadane pytania zawarte w postanowieniu z dnia 11 października 2019 r. Biegły jednoznacznie wskazał, iż koszt naprawy auta oryginalnymi częściami stanowi prawie dwukrotność wartości rynkowej pojazdu. Biegły w bardzo precyzyjny sposób wyliczył koszty naprawy samochodu oraz wskazał, jaką wartość miało auto przed kolizją a także jaką miało wartość po szkodziu.

Przedstawiona przez biegłego opinia, w ocenie Sądu, została sporządzona w sposób rzetelny, z wykorzystaniem specjalistycznej wiedzy, a ponadto w swojej treści zawierała wyczerpujące i wnikliwie wnioski. Uzupełniającą pisemną opinię biegłego należy ocenić jako przedstawiającą wyczerpujące odpowiedzi na przedstawione zarzuty. Ponadto tok rozumowania przedstawiony przez biegłego należy uznać za logiczny i konsekwentny. Biegły dysponował również niewątpliwie odpowiednią wiedzą i doświadczeniem predestynującym go do wydania przedmiotowej opinii. Wnioski wyciągane przez biegłego nadto należy uznać za zgodne z zasadami logicznego rozumowania i wiedzy zawodowej.

W niniejszej sprawie spór dotyczył wysokości należnego powodowi odszkodowania, w szczególności sporna była kwestia sposobu obliczenia odszkodowania. Pozwany nie kwestionował wystąpienia kolizji drogowej, jak i samej zasady swojej odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

W oparciu o materiał dowodowy i na podstawie poczynionych ustaleń Sąd uwzględnił powództwo co do zasady. Jednak mając na uwadze sporządzoną na potrzeby niniejszego postępowania opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, żądana przez powoda kwota z tytułu powstałej szkody była zawyżona.

W tym miejscu należy również wskazać, że pozwany podniósł także zarzut braku legitymacji czynnej powoda wskazując, iż powód nie wykazał, aby wierzytelność przysługująca na mocy umowy kredytu z (...) Bank S.A. z siedzibą w K. została skutecznie przeniesiona na (...) Bank S.A. z siedzibą w W.. Stanowisko pozwanego bezzasadne.

(...) Bank S.A. z siedzibą w (...) Bank S.A. z siedzibą w W. dokonały połączenia, które zostało ujawnione w jawnym i powszechnie dostępnym Krajowym Rejestrze Sądowym. Zgodnie z art. 492 § 1 pkt 1 kodeksu spółek handlowych, połączenie może być dokonane przez przeniesienie całego majątku spółki (przejmowanej) na inną spółkę (przejmującą) za udziały lub akcje, które spółka przejmująca wydaje wspólnikom spółki przejmowanej (łączenie się przez przejęcie). Zgodnie z art. 494 § 1 kodeksu spółek handlowych, spółka przejmująca albo spółka nowo zawiązana wstępuje z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej albo spółek łączących się przez zawiązanie nowej spółki. Z powyższego przepisu wynika zasada uniwersalnego następstwa prawnego, stanowiąca istotę procedury połączenia. Sukcesja praw i obowiązków cywilnoprawnych oznacza, że spółki sukcesorki, tj. przejmujące lub nowo zawiązane, wstępują z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółek przejmowanych i łączonych (fuzja). Dla zaistnienia skutków w postaci sukcesji nie są potrzebne żadne dodatkowe czynności poza tymi, których należy dokonać w postępowaniu łączeniowym. Z powyższego wprost wynika, iż w sytuacji zawartej umowy kredytu nic się nie zmieniło. Łączenie się spółek jest sukcesją uniwersalną a nie rodzajem cesji.

Powód dochodził objętych żądaniem pozwu wierzytelności powołując się na zawartą umowę cesji z bankiem. Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Stosownie zaś do art. 509 § 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. W niniejszej sprawie powód przedstawił umowę cesji wierzytelności z 28 lipca 2017 r. pomiędzy (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W., w której bank zbył na rzecz powoda wierzytelność przysługującą mu w stosunku do pozwanego z tytułu szkody z 18 stycznia 2015 r. i potwierdził w ten sposób swoją legitymację czynną.

Dla określenia zasad odpowiedzialności towarzystwa ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zastosowanie znajdują przede wszystkim przepisy

art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych,(...) (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 ze zm.) w zw. z art. 822 § 1 k.c., w świetle których odpowiedzialność ta ma charakter pochodny od odpowiedzialności cywilnej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odpowiedzialność cywilna kierującego podlega ustaleniu stosownie do przepisów Kodeksu cywilnego, w tym art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c., natomiast w przypadku, o jakim mowa w art. 436 § 2 k.c. - to jest w okolicznościach stwierdzonych na gruncie niniejszej sprawy - zgodnie z zasadą winy skodyfikowaną w art. 415 k.c. W niniejszej sprawie pozwany przyznał swoją odpowiedzialność za skutki objętego pozwem zdarzenia z dnia 18 stycznia 2015 r. co do zasady.

Odszkodowanie od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje w szczególności niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu (art. 361 k.c.) ustalone według cen występujących na rynku lokalnym. Podkreślenia przy tym wymaga, iż szkoda komunikacyjna powstaje zwykle w chwili wypadku i podlega ona wyrównaniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 2003 r., sygn. akt IV CKN 387/01; Lex nr 141410), zaś obowiązek jej naprawienia poprzez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje już z chwilą jej wyrządzenia i nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza pojazd naprawić (zob.: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01, OSPIKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 2003 roku, sygn. akt IV CKN 387/01, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, niepubl.).

W tym stanie faktycznym i dokonanej ocenie, Sąd zważył ponadto, iż zgodnie z przepisem art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego powinno ograniczyć się do świadczenia w pieniądzu. Zasadą jest zatem wybór poszkodowanego, ograniczony jedynie dwoma wyjątkami: niemożliwością przywrócenia stanu poprzedniego lub nadmiernymi trudnościami lub kosztami takiego przywrócenia. W rozpoznawanej sprawie sporna między stronami była wysokość szkody. Sąd zważył, iż jak w opinii wskazał biegły koszt naprawy pojazdu dwukrotnie przewyższał wartość auta w przypadku dokonania naprawy częściami oryginalnymi, a nawet gdyby przyjąć naprawę auta jedynie zamiennikami, również koszt takiej naprawy przewyższał wartość auta sprzed szkody. Wobec powyższego w niniejszej sprawie wystąpiła szkoda całkowita. Ze szkodą całkowitą mamy do czynienia wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy w chwili ustalenia odszkodowania przekraczają wartość rynkową pojazdu w dniu szkody. Jeżeli więc koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku. W przypadku szkody całkowitej wysokość odszkodowania jest zatem ustalana tzw. metodą dyferencyjną (zwaną również różnicową), tj. poprzez pomniejszenie wartości pojazdu w stanie sprzed uszkodzenia o wartość pozostałości powypadkowych (wraku pojazdu).

Zgodnie z metodą dyferencyjną obliczenia wartości szkody, wartości te wynosiły odpowiednio 12.000 zł – wartość pojazdu w stanie sprzed uszkodzenia i 4.000 zł – wartość pojazdu po wypadku, tak więc na skutek powstałych podczas wypadku uszkodzeń w pojeździe powód poniósł szkodę w wysokości 8.000 zł (wartość pojazdu według stanu sprzed wypadku pomniejszona o wartość pozostałości). W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana poza zwrotem kosztów wynajmu pojazdu zastępczego na rzecz przedsiębiorcy wynajmującego auta, nie wypłaciła powodowi żadnej kwoty tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe. Wobec powyższego, Sąd zasądził od pozwanego kwotę 8.000 zł. Pozostałe roszczenie sąd oddalił jako nieuzasadnione.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 1 k.c., zgodnie, z którymi jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest, więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia.

Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oznaczony jest przez przepis 14 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (Dz. U. 2003 nr 124, poz. 1152), według którego, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powód nie wykazał, w jakim dniu zostało dokonane zgłoszenie szkody, jednakże niewątpliwie 14 kwietnia 2017 r. (data objęta żądaniem zasądzenia odsetek) pozwany pozostawał już w opóźnieniu ze spełnieniem należnego powodowi świadczenia, skoro w piśmie z 2 lutego 2015 r. (k. 119 akt szkody) potwierdził zarejestrowanie szkody powstałej w wyniku zdarzenia z 18 stycznia 2015 r. Mając na uwadze treść art. 321 § 1 k.p.c. zasadnym było, zatem w tym zakresie zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od 14 kwietnia 2017 r.

W tym stanie rzeczy, Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku, a jednocześnie dalej idące powództwo co do części odszkodowania stanowiącej różnicę pomiędzy dochodzonymi 23.384,51 zł a zasądzonymi 8.000 zł – jak i co do odsetek od tej kwoty, w punkcie II wyroku Sąd oddalił.

O kosztach procesu w punkcie III wyroku orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia stosownie do stopnia uwzględnienia żądań stron i jednocześnie pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu. Powód, jako przegrywający sprawę w 66% (zasądzone 8.000 zł z żądanych 23.384,51 zł) poniesie koszty w tym zakresie, zaś w pozostałych 34% poniesie koszty pozwany.